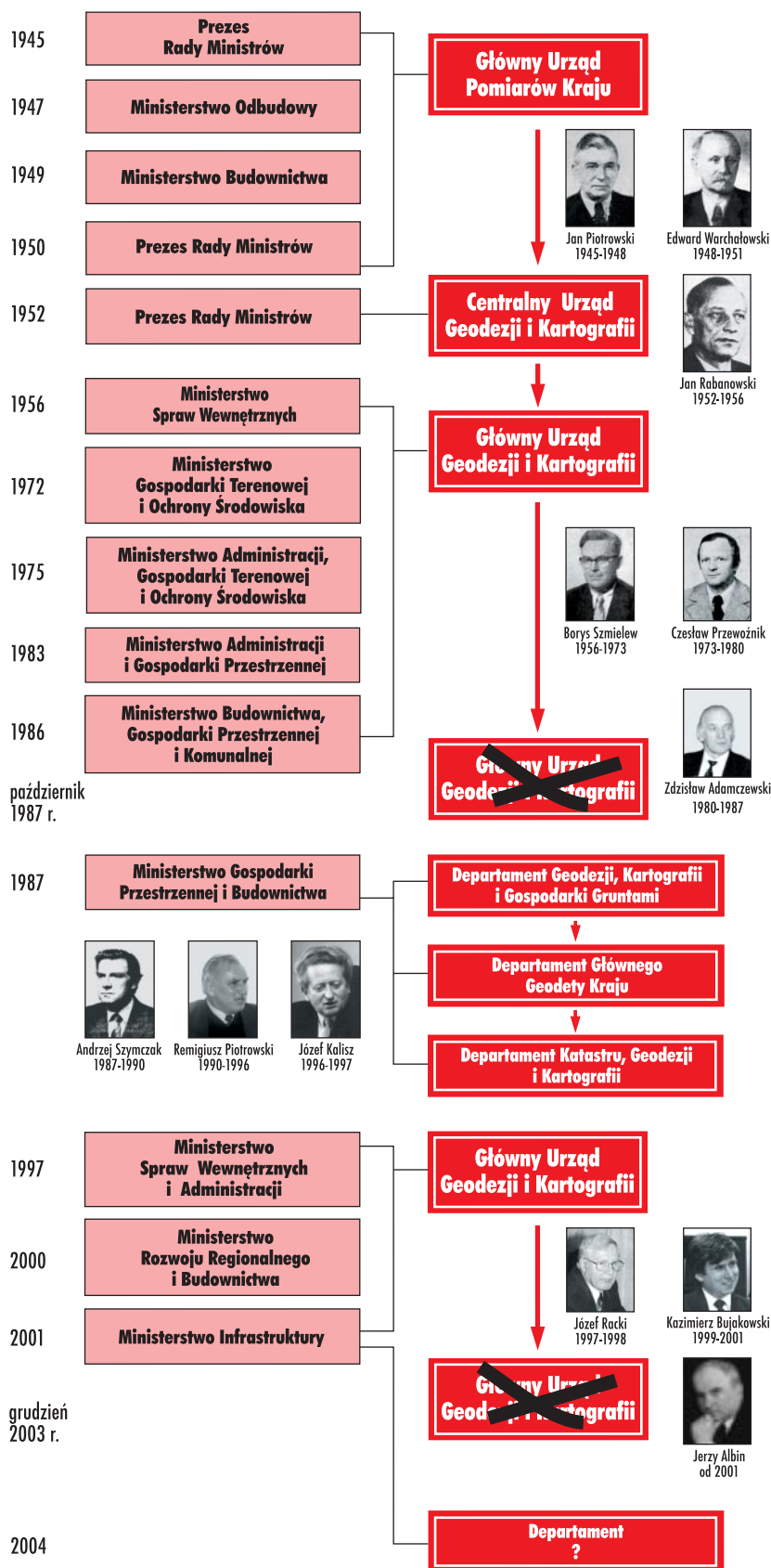


No i po GUGiK-u



Czarny

14 listopada Sejm zlikwidował Główny Urząd Geodezji i Kartografii, wprawiając tym w osłupienie całe środowisko geodezyjno-kartograficzne. Tempo tej akcji legislacyjnej musi robić wrażenie, a sposób jej przeprowadzenia świadczy o całkowitym upadku obyczajów politycznych. Likwidację przeprowadzono za plecami geodetów, stawiając przed faktem dokonany nawet sam GUGiK. Desperackie próby środowiska mające na celu „odkręcenie” zmian spęłzy na niczym. Dzisiaj ustawa o gospodarce nieruchomościami, bo to nią się posłużono, czeka już tylko na podpis prezydenta. Argument o oszczędnościach, jakie miałyby z tytułu tej reorganizacji wynikać (rzędu 1,2 mln złotych), podobnie jak ten, że GUGiK oddał życie za Urząd Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast, wydają się z kategorii dla naiwnych. Rodzą się więc

Chronologia zdarzeń

- **18 września.** Główny geodeta kraju przesyła projekt nowelizacji ustawy *Prawo geodezyjne i kartograficzne* do Rady Ministrów.
- **30 września.** Rada Ministrów przyjmuje projekt nowelizacji ustawy *Prawo geodezyjne i kartograficzne*.
- **13 października.** Przedstawiciele samorządu w Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego występują do premiera o niekierowanie projektu zmiany ustawy *Prawo geodezyjne i kartograficzne* do Sejmu z uwagi na przyjęcie go przez RM bez wcześniejszej konsultacji z KWRiST.
- **21 października.** Grupa posłów zgłasza do marszałka Sejmu projekt ustawy o zmianie ustawy (z 1 marca 2002 r.) o zmianach w organizacji i funkcjonowaniu centralnych organów administracji rządowej zakładającej odstąpienie od likwidacji z dniem 31 grudnia 2003 r. Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast. W uzasadnieniu posłowie piszą m.in.: „Poważnego rozpatrzenia wymaga kwestia konsolidacji urzędów centralnych działających w tym dziale administracji rządowej [budownictwo, gospodarka przestrzenna i mieszkaniowa – red.], tj. Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii, Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego oraz Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast”.
- **29 października.** Posiedzenie Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, na którym zapada decyzja o utworzeniu roboczego zespołu ds. nowelizacji ustawy *Pgik*.
- **12 listopada.** Rada Ministrów zajmuje stanowisko wobec poselskiego projektu ustawy dotyczącego rezygnacji z likwidacji UMIRM oraz wobec sprawozdania sejmowej Komisji Infrastruktury na temat projektu zmian w ustawie

dzień geodezji

pytania: kto? dlaczego? po co? (ewentualnie – za co?).

Być może przyczyniło się do tego zaniepokojenie Unii Europejskiej stanem prac nad zintegrowanym systemem katastralnym finansowanych z funduszy PHARE. Wydaje się, że nie bez znaczenia były zawirowania wokół nowelizacji *Prawa geodezyjnego i kartograficznego*, przy konsultowaniu której strona samorządowa czuła się lekceważona.

Szkoda, że przez 7 lat istnienia Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii nie udało się ugruntować jego pozycji na tyle, by uniknąć skasowania go z dnia na dzień, bez podania racjonalnego powodu i bez słowa sprzeciwu spoza środowiska. Można mieć do pracy Urzędu wiele uwag i zastrzeżeń, ale bilans jego osiągnięć na tle innych agend rządowych jest wynikiem godnym pozazdroszczenia.

No ale stało się. GUGiK prawie zlikwidowany. Co będzie dalej? Funkcja głównego geodety kraju ma pozostać i pewnie będzie on stał na czele odpowiedniego departamentu w Ministerstwie Infrastruktury. Dla rangi zawodu to duży cios, ale nie musi on oznaczać katastrofy, jeśli tylko będziemy umieli wyciągnąć wnioski z tego, co zaszło.

Zauważmy wreszcie, że mamy początek XXI w. Próbuje przy tym budować społeczeństwo i obywatelskie, i informacyjne. Na włączenie się w ten proces środowiska geodezyjno-kartograficznego – z tak cenną geoinformacją – nie jest jeszcze za późno. A rangę naszego zawodu wyznacza ostatecznie nie położenie gabinetu głównego geodety kraju, tylko stopień, w jakim zaspokajamy potrzeby obywateli.

Katarzyna Pakuła-Kwiecińska

o gospodarce nieruchomościami. Rząd stwierdza, że w ramach oszczędności „w dziale administracji rządowej proponowana jest likwidacja Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii oraz przekazanie zadań głównego geodety kraju ministrowi ds. infrastruktury. Przyniesie to wymierne korzyści budżetowi państwa – już w roku 2004 wyniosą one ok. 1,2 mln zł”.

■ 12 listopada. Podczas posiedzenia Sejmu poseł Wiesław Okoński (SLD) mówi: „Pan poseł sprawozdawca mówił o dzisiejszym posiedzeniu Rady Ministrów, na którym utrzymano Urząd Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast. Zaproponowano jednocześnie na tymże posiedzeniu likwidację Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii, dodatkowo argumentując to tym, że przy Ministerstwie Infrastruktury istnieje urząd geodezji. W związku z tym chciałbym zaproponować poprawki do proponowanej ustawy, na podstawie których pozostaje Urząd Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast – zresztą taka propozycja była – z wyłączeniem wydziału gospodarki przestrzennej, a także zaproponować poprawkę, na podstawie której likwiduje się głównego geodetę kraju”.

■ 13 listopada. Komisja Infrastruktury w dodatkowym sprawozdaniu do projektu ustawy o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami proponuje wprowadzenie zmian do *Pgik* mówiących o przejęciu kompetencji GUGiK przez ministra właściwego ds. budownictwa, gospodarki przestrzennej i mieszkaniowej.

■ 14 listopada. W Sejmie, przed głosowaniem nad projektem ustawy o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami, przemawia podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Marek Bryk: „Zaproponowana przez rząd modyfikacja struktury Ministerstwa Infrastruktury zmierzająca do dokonania oszczędności zgodnie z planem rządowym, pro-

wadzi do tego, że zlikwidowany zostanie Główny Urząd Geodezji i Kartografii, natomiast pozostanie tytuł i stanowisko głównego geodety kraju. Sytuacja taka była w Polsce do roku 1995, kiedy ggk był dyrektorem departamentu w Ministerstwie Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa. Wydaje nam się, że warto do tej sytuacji powrócić”.

Wyniki głosowania za przyjęciem w całości projektu ustawy: głosowało 409 posłów, za – 405, przeciw – 4 (w tym jeden geodeta Aleksander Grad), wstrzymało się – 0.

■ 20-21 listopada. Senator geodeta Krzysztof Jurgiel na posiedzeniu Senatu: „Czy nie byłoby zasadne (...) niedokonywanie takiej zmiany, ponieważ likwidacja Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii nie ma związku z materią ustawy, bo gospodarkę gruntami zajmuje się UMiRM. Jeszcze raz podkreślę, że jest to zmiana ściśle lobbystyczna”.

Senat wprowadza 26 poprawek do ustawy o gospodarce nieruchomościami. Poprawka mająca na celu zmianę zapisu nt. likwidacji GUGiK nie zyskała wystarczającego poparcia (56 senatorów przeciw, 13 za, 4 wstrzymało się od głosu).

■ 28 listopada. Sejm ponownie przyjmuje ustawę o gospodarce nieruchomościami.

Reakcje środowiska

■ 14 listopada. Stowarzyszenie Geodetów Polskich do marszałka Sejmu i marszałka Senatu: „Pragniemy nadmienić, że likwidacja Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii ma miejsce pośpiesznie, prawie niejawnie, bowiem bez jakichkolwiek obywatelskich konsultacji ze środowiskiem geodezyjnym. Wyrazimy to mocniej: w naszym odczuciu w tajemnicy przed tym Środowiskiem”.

■ 18 listopada. Sekcja T12E Geodezji i Miernictwa Górniczego KBN do marszałka Sejmu i marszałka Senatu: „Reorganizacja służby geodezyjnej, niezwykle istotnej w funkcjonowaniu państwa, w trybie przyspieszonym, może spowodować poważne zakłócenia w spełnianiu przypisanych jej zadań (...). Służba geodezyjna traci dotychczasową w miarę wysoką pozycję w formułowaniu inicjatyw i zadań, które są niezbędne w dostosowaniu naszego systemu instytucjonalnego i gospodarczego do funkcjonowania w systemie unijnym”.

■ 18 listopada. Geodezyjna Izba Gospodarcza do marszałka Senatu: „Ład i porządek informacyjny w nowoczesnym państwie to podstawa działania wszystkich dziedzin gospodarki. Geodezja dostarcza takich danych dla właścicieli i użytkowników nieruchomości zarówno do celów planistycznych, projektowych, prawnych, jak i realizacyjnych, dlatego powinna być sprawnie zarządzana. W związku z tym nie powinno się likwidować Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii, a doskonalić jego działalność, zatrudniając tam najlepszych fachowców”.

■ 18 listopada. Stowarzyszenie Kartografów Polskich do marszałka Sejmu i marszałka Senatu: „Po planowanej reorganizacji służba geodezyjna odbiegać będzie od poziomu istniejącego w krajach UE, co utrudni efektywną współpracę (...). W krajach sąsiednich (Czechy, Niemcy) stanowisko prezesa odpowiednich urzędów geodezji i kartografii jest na poziomie równym lub wyższym obecnemu stanowisku głównego geodety”.

■ 25 listopada. Zachodniopomorska Geodezyjna Izba Gospodarcza do prezydenta RP: „Uchwalenie przez Sejm poprawek do nowelizacji ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz tryb wprowadzenia poprawek, które likwidują Główny Urząd Geodezji i Kartografii bez odniesienia się do rządowego projektu ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne, daje podstawę do zaskarżenia jej do Trybunału Konstytucyjnego”.

■ 2 grudnia. Państwowa Rada Geodezyjna i Kartograficzna w jednomyślnie podjętej uchwale wyraziła zdecydowany sprzeciw, co do treści i trybu wprowadzenia przez parlament przepisów zmieniających *Prawo geodezyjne i kartograficzne* przy nowelizacji ustawy o gospodarce nieruchomościami. W przypadku, gdyby nie był możliwy powrót do poprzedniego stanu prawnego, Rada sformułowała w uchwale kilka warunków, jakim powinno odpowiadać stanowisko głównego geodety kraju. Najważniejsze z nich to zachowanie statusu centralnego organu administracji rządowej oraz odrębny budżet. Dokument skierowano m.in. do Sejmu, Senatu, prezydenta oraz ministra infrastruktury.

Komentarze z internetowej strony Klubu ODGiK

■ Środowiska geodetów zrzeszonych w izbach i stowarzyszeniach gospodarczych powinny wspólnie opracować nowy projekt prawa geodezyjnego i uzyskać dla niego poparcie parlamentarzystów.

■ Wszyscy płaczą i pomstują, to jest zrozumiałe. Powstaje tylko pytanie, gdzie byli „nasi” decydenci, lobbysci, ludzie po fachu, władze dotychczasowej geodezji, no gdzie oni byli. Wniosek jest jeden... dopiszcie sobie sami.

■ Jeżeli Główny Urząd ma robić, co robi, wymyślać, co wymyśla, i nadal podpisywać porozumienia niezgodne z prawem, to może i lepiej żeby go nie było.